



„Oaza wolności”

**Duszpasterstwa akademickie
w latach siedemdziesiątych XX w.**



IPN Szczecin

„Oaza wolności”

Duszpasterstwa akademickie w latach siedemdziesiątych XX w.

Materiały pokonferencyjne
pod redakcją Marty Marcinkiewicz



IPN Szczecin

Materiały z konferencji naukowej zorganizowanej 19 listopada 2008 r. przez:
Oddziałowe Biuro Edukacji Publicznej IPN – KŚZpNP w Szczecinie,
Archiwum Państwowe w Gorzowie Wielkopolskim,
Państwową Wyższą Szkołę Zawodową w Gorzowie Wielkopolskim,
Zarząd Regionu NSZZ „Solidarność” w Gorzowie Wielkopolskim.

Recenzenci

ks. dr hab. prof. PAT Józef Marecki
ks. dr hab. prof. US Grzegorz Wejman

Redakcja

Jolanta Rudzińska

Projekt serii

Iwona Lemirska

Projekt okładki

Tomasz Przedpełski

Skład

Sławomir Zych

Druk

Legra Sp. z o.o.
ul. Rybitwy 15, 30-716 Kraków

Zdjęcia na okładce:

1. Msza św. w Duszpasterstwie Akademickim w Gorzowie Wielkopolskim (maj 1979 r.). Od lewej stoją: ks. Witold Andrzejewski, ks. Ryszard Dobrołowicz, ks. Marek Demski. Fot. Elżbieta Rogulska
2. Znaczek duszpasterstwa akademickiego.

W poddruku na okładce:

Fragment meldunku operacyjnego Wydziału III KW MO w Szczecinie, dotyczący duszpasterstwa akademickiego. Z zasobów Archiwum IPN w Szczecinie.

© Copyright by Instytut Pamięci Narodowej – Komisja Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu, Oddział w Szczecinie, 2011

ISBN 978-83-61336-37-2

Spis treści

Marta Marcinkiewicz, Wstęp	7
Jan Żaryn, <i>Stosunki państwo – Kościół katolicki w latach siedemdziesiątych XX w.</i>	11
Mateusz Wyrwich, „Nauczyli się też samych siebie”. <i>Sylwetki wybranych duszpasterzy akademickich</i>	19
Justyna Skowronek, <i>Duszpasterstwo Akademickie w Trójmieście w latach siedemdziesiątych XX w.</i>	25
Małgorzata Choma-Jusińska, <i>Władze administracyjne i aparat bezpieczeństwa wobec Duszpasterstwa Akademickiego o. Ludwika Wiśniewskiego w Lublinie w latach 1972–1981</i>	37
Norbert Wójtowicz, <i>Płockie duszpasterstwa akademickie widziane z perspektywy „Olimpu”</i>	47
Marta Marcinkiewicz, <i>Duszpasterstwo Akademickie ks. Witolda Andrzejewskiego w Gorzowie Wielkopolskim</i>	63
Dariusz A. Rymar, <i>Środowisko duszpasterstwa akademickiego w dokumentach z zasobu Archiwum Państwowego w Gorzowie Wielkopolskim</i>	73
Marcin Stefaniak, „Wyrażcie zgodę na jego przeniesienie”. <i>Działalność lokalnych struktur aparatu represji w Szczecinie wobec o. Huberta Czumy w latach 1973–1979</i>	79
Aneksy	93
1. <i>Zapis dyskusji z udziałem duszpasterzy ks. Witolda Andrzejewskiego i o. Ludwika Wiśniewskiego (19 XI 2008)</i>	95
2. <i>Zapis wspomnień uczestników duszpasterstwa akademickiego: Elżbiety Czumy, Anny Samolińskiej, Grażyny Pytlak, Przemysława Fenrycha, Marka Jurka</i>	111

Wykaz skrótów	127
Indeks osobowy	129
Indeks geograficzny	133

Dariusz A. Rymar

Środowisko duszpasterstwa akademickiego w dokumentach z zasobu Archiwum Państwowego w Gorzowie Wielkopolskim

W zasobie gorzowskiego Archiwum Państwowego znajduje się niewiele dokumentów dotyczących duszpasterstwa akademickiego. Ewentualnych śladów jego działalności można szukać tylko w kilku zespołach archiwalnych. Nieliczne informacje znajdują się w zespołach: Komitet Wojewódzki PZPR w Gorzowie Wielkopolskim (1975–1990) oraz Urząd Wojewódzki w Gorzowie Wielkopolskim (1975–1998).

Analizując dokumentację znajdującą się we wspomnianych zespołach, trzeba stwierdzić, że w aktach zachowało się bardzo mało śladów dotyczących działalności duszpasterstwa akademickiego w latach siedemdziesiątych ubiegłego wieku. Znajdowało się ono pod stałą obserwacją SB, problematyka ta nie stanowiła jednak jakiegoś szczególnego zagadnienia w relacjach gorzowskich władz z przedstawicielami kurii.

W drugiej połowie lat siedemdziesiątych, w trakcie spotkań pomiędzy I sekretarzem KW PZPR lub wojewodą a bp. Wilhelmem Plutą nie podnoszono tego tematu, choć jak wynika z zachowanych z tych spotkań notatek, dyskutowano o wielu sprawach na styku państwo – Kościół. Głównym tematem przewijającym się w rozmowach były zabiegi władz kościelnych o zgodę na tworzenie nowych parafii i budowę nowych kościołów.

W trakcie tych rozmów trzykrotnie pojawiły się sprawy związane z ks. Ryszardem Dobrołowiczem¹, wówczas wikarym w parafii katedralnej, z racji swego wysokiego wzrostu znanym w duszpasterstwie akademickim pod pseudonimem

¹ Ryszard Dobrołowicz (ur. 11 IV 1947, Podla Góra k. Świebodzina), absolwent WSD w Paradyżu-Gościkowie (1971), pracował w Międzyrzeczu (1971–1972), Głogowie (1972–1975), w parafii katedralnej w Gorzowie Wielkopolskim (1975–1979), następnie w Głogowie (1979–2005), gdzie m.in. odbudował kolegiatę, a przy niej stworzył Ośrodek Duszpasterstwa Chorych i Niepełnosprawnych na 120 osób, prowadzony przez Stowarzyszenie Cichych Pracowników Krzyża. Honorowy obywatel Głogowa. Obecnie na emeryturze, mieszka w Zielonej Górze; informacje od ks. Ryszarda Dobrołowicza, w zbiorach autora.

„Malutki”. Nie miało to jednak bezpośredniego związku z duszpasterstwem. Dwukrotnie – w latach 1976 i 1977 – władze oprotestowały jego wystąpienia z ambony, dotyczące braku zgody władz na budowę nowych kościołów². 22 lutego 1976 r. stwierdził on, że władze nie zgadzają się na budowę nowych kościołów, za to chętnie budują restauracje. Mimo protestu władz, zgłoszonego na wspomnianym spotkaniu 4 marca 1976 r., dziesięć dni później – 14 marca, ks. Dobrołowicz ponownie podczas modlitwy powiedział: „Módlmy się, aby władze państwowe pozwoliły na budowę nowego kościoła w naszej parafii”³. O tej samej sprawie ks. Dobrołowicz mówił w kazaniach 1 maja 1977 i 19 listopada 1978 r.⁴ W związku z jego postawą w maju 1977 r. odmówiono mu „pozwolenia na wyjazd” – jak to ujęto w aktach. Zapewne chodziło o jakiś wyjazd zagraniczny⁵.

O tym, że duszpasterstwo akademickie pozostawało w zainteresowaniu gorzowskiej SB wprost informuje jeden dokument, znajdujący się w zespole KW PZPR w Gorzowie Wielkopolskim. SB informowała w nim egzekutywę KW o działalności Kościoła w 1975 r. i podejmowanych przeciwko niemu działaniach, także wobec duszpasterstwa. Stwierdzono tamże: „Stan sytuacji w odniesieniu do kleru rzymskokatolickiego charakteryzował się głównie negatywnymi elementami”. I jako przykłady podawano publiczne „negatywne” wystąpienia biskupów i księży gorzowskich, w których „krytykowano i atakowano laicyzację oraz ateizację społeczeństwa, rzekome ograniczenie wolności obywateli i utrudnianie działalności Kościoła”, tworzenie bez porozumienia z władzami punktów katechetycznych, „izolowanie” i „dyskryminację” księży lojalnych wobec władz. W kwestii duszpasterstwa akademickiego dokument stwierdzał: „Aktywizacja działalności duszpasterstwa akademickiego obejmującego również młodzież szkół średnich wyrażała się w szerzeniu i pogłębianiu poglądów religijnych oraz postaw katolickich. Ze stosowanych w tym zakresie form zasługujących na uwagę zaliczyć m.in. należy organizowanie systematycznych konferencji, konwersatoriów (2–4 razy w tygodniu) i obozów w okresie ferii letnich, na których omawia się różnorodną tematykę w świetle społecznej doktryny katolickiej. Dla elity duszpasterze akademicy organizują kameralne spotkania w mieszkaniach księży. W minionym roku kuria szczecińska zorganizowała trzy obozy Żywego Kościoła w Rzepinie, zaś gorzowska jeden obóz w Bieszczadach. Podejmowane czynności operacyjne sprowadzały się do rozpoznawania destrukcyjnej i antysocjalistycznej działalności kleru, uzyskiwania wyprzedzających informacji i stosowania odpowiedniego przeciwdziałania”⁶.

² Archiwum Państwowe w Gorzowie Wielkopolskim (dalej: APG), Urząd Wojewódzki w Gorzowie Wielkopolskim (dalej: UWG), 1091, Notatka ze spotkania dyrektora Wydziału ds. Wyznań Urzędu Wojewódzkiego z przedstawicielami Kurii ks. Władysławem Sygnatowiczem i ks. Mieczysławem Marszałikiem, 4 III 1976 r., k. 48; *ibidem*, Notatka ze spotkania dyrektora Wydziału ds. Wyznań Urzędu Wojewódzkiego z przedstawicielami Kurii ks. Władysławem Sygnatowiczem i ks. Mieczysławem Marszałikiem, 20 V 1977 r., k. 90.

³ APG, UWG, 1748, Informacja KW MO dla wojewody, 15 III 1976 r., k. 136.

⁴ *Ibidem*, Informacja KW MO dla wojewody, 15 V 1977 r., k. 124; *ibidem*, Informacja KW MO dla wojewody, 20 XI 1978 r., k. 122.

⁵ APG, UWG, 1091, Notatka ze spotkania dyrektora Wydziału ds. Wyznań Urzędu Wojewódzkiego z przedstawicielem Kurii ks. Władysławem Sygnatowiczem, 1 VI 1977 r., k. 93.

⁶ APG, Komitet Wojewódzki PZPR (dalej: KW PZPR), 86, Informacja o stanie porządku publicznego w województwie gorzowskim w 1975 r., luty 1976 r., k. 145.

Irytacja władz „negatywnymi działaniami kleru” pojawiała się także w kolejnych latach, np. 20 maja 1978 r. na spotkaniu I sekretarza KW PZPR Ryszarda Łabusia i bp. Wilhelma Pluty. Podczas spotkania sekretarz zaatakował „negatywne” postawy niektórych duchownych, którzy „w swych kazaniach w sposób niewybredny i nieelegancki szermują nazwiskami twórców ideologii marksistowsko-leninowskiej, a nierzadko atakują tę ideologię. Jest to wyraz negatywnego stosunku do państwa socjalistycznego”⁷.

W dokumencie z 1976 r. natrafiłem na pierwszą wzmiankę dotyczącą duszpasterstwa akademickiego i ks. Witolda Andrzejewskiego. SB informowała w nim o pielgrzymce do Częstochowy 8–9 maja 1976 r. Uczestniczyło w niej czterdzieści osób, w tym czterech studentów AWF, piętnaście osób pracujących, pozostałe zaś osoby były słuchaczami Studium Pomaturalnego Liceum Medyczno-Pielęgniarskiego. Grupą kierował właśnie ks. Witold Andrzejewski – „Szefer”. Ponadto SB informowała, że w środowisku duszpasterstwa trwały przygotowania do wzięcia udziału w pielgrzymce z Warszawy do Częstochowy, a po jej zakończeniu, wzorem lat wcześniejszych, planowano dwutygodniowy obóz w Bieszczadach⁸. Jest to w zasadzie jedyna wzmianka o ks. Andrzejewskim pochodząca z lat siedemdziesiątych, jeśli nie liczyć drugiej, z 1 czerwca 1978 r., dotyczącej pogrzebu Hieronima Romanowskiego ps. „Cerber” (ur. 1910) – oficera AK, dowódcy 12. Brygady Oszmiańskiej w Okręgu Wileńskim AK. W pogrzebie wzięli udział przedstawiciele ZBoWiD-u, trzech księży, w tym ks. Witold Andrzejewski. W czasie mowy pogrzebowej powiedział m.in. o zmarłym, że walczył „o to aby w Polsce prawo zawsze znaczyło prawo, a sprawiedliwość – sprawiedliwość”. W pogrzebie uczestniczyło dziewięćdziesiąt osób⁹.

Po sierpniu 1980 r. działacze duszpasterstwa akademickiego aktywnie włączyli się w struktury „Solidarności”. Sam ks. Witold Andrzejewski został kapelanem związku. Tę współpracę kontynuował w kolejnych latach, zwłaszcza po wprowadzeniu stanu wojennego. Znany był z wielu działań i odważnych wypowiedzi, które były traktowane przez władze jako „wrogie”, np. w 1981 r. publicznie głosił prawdę o mordzie w Katyniu, na początku stanu wojennego zaś zajmował się organizowaniem pomocy dla internowanych i ich rodzin. Do historii i legendy przeszły także odprawiane przez niego msze święte za ojczyznę. Dla władz stał się jednym z najbardziej znienawidzonych księży, a jego wystąpienia były nagrywane. Dzięki temu w aktach z tego okresu zachowało się sporo jego kazań i wypowiedzi. Przytoczę kilka przykładów. W czasie mszy świętej odprawionej 1 maja 1982 r. powiedział m.in.: „Cały świat obchodzi święto ludzi pracy, które nie jest świętem jakiegokolwiek ideologii, ludzie zebrani dzisiaj są smutni, nierozśpiewani gdyż za dużo jest płaczu żon, ojców i matek. Bezsensowne jest stosowanie siły w realizowaniu celów społecznych, nie wolno nikomu ograniczać swobód obywatelskich”¹⁰; 20 listopada 1983 r.,

⁷ APG, UWG, 1091, Notatka ze spotkania I sekretarza KW PZPR Ryszarda Łabusia z biskupem Wilhelmem Plutą, 20 V 1978 r., k. 125.

⁸ APG, UWG, 1748, Informacja KW MO dla wojewody, 17 V 1976 r., k. 154.

⁹ *Ibidem*, Informacja KW MO dla wojewody, 5 VI 1978 r., k. 86.

¹⁰ APG, KW PZPR, 403, Informacja teleksowa KW PZPR w Gorzowie Wielkopolskim, 6 V 1982 r., k. 247.

nawiązując do samospalenia się Henryka Wasiluka, stwierdził, że jest to przykład braku perspektyw dla ludzi w PRL i dodawał: „nadszedł czas wyboru swojego władcy, tj., musimy się opowiedzieć za Chrystusem, który ma w sobie sprawiedliwość, praworządność, wolność itp., albo za »Księciem Pieła« czyli złem, niesprawiedliwością, obłudą, za którymi stoi władza”¹¹; 1 maja 1984 r. wspominał m.in. o aresztowaniach, do których doszło tego dnia w całej Polsce oraz porównał milicję do gestapo wykonującego rozkazy „komuny”¹²; 22 lipca 1984 r., podczas odsłonięcia w katedrze tablicy upamiętniającej operację AK „Ostra Brama” mówił: „Tablica, którą za chwilę odsłonimy będzie przypominać pokoleniom okoliczności walki o prawdę, o sprawiedliwość, o wolność w tym kraju, który nazywa się Polska [...]. Naród nie może się rozwijać prawidłowo, gdy jest pozbawiony życia, trzeba mu dać pełną podmiotowość”¹³; 1 listopada 1984 r., w związku z ujawnieniem sprawców zbrodni na ks. Jerzym Popiełusce, powiedział: „Do społeczności kościoła przybył nowy męczennik ks. Jerzy Popiełuszko. Zamordowany przez funkcjonariuszy aparatu – powinno się chyba mówić – niebezpieczeństwa. Zamordowany, że głosił prawdę. Zamordowany z tego powodu, że głosił miłość. Zamordowany z tego powodu, że chciał pokoju. Zrobili to biedni, ogłupiali słudzy diabła”¹⁴; 12 listopada 1984 r. zaś: „Państwo nie może być mocne siłą żadnej przemocy, może być mocne tylko siłą pełnej niepodległości narodu. Władza państwowa jest prawowita wtedy kiedy realizuje prawa boże w tym kraju, jeżeli władza nie realizuje żądań narodu musi ustąpić, bo władza ma służyć narodowi, a nie odwrotnie”¹⁵. Komentując widoczny tego dnia wzrost liczby sił porządkowych na ulicach, dodał: „Próbują nas wystraszyć tak, jak to zrobiono w ubiegły tydzień, w poniedziałek kiedy katedrę pełną modlących się ludzi otoczono, modlących się ludzi za zamordowanego księdza. Dzisiaj też widzieliśmy wzmocnione patrole SB i MO. Biedni ludzie! Jeżeli mnie słyszyacie bracia stojący na ulicy to pamiętajcie, że nie ma w nas nienawiści do was. Modlimy się za was i pamiętajcie, że jesteśmy waszymi braćmi”¹⁶.

Przed mszą świętą odprawioną 31 sierpnia 1984 r. odbyło się specjalne spotkanie dyrektora Wydziału ds. Wyznań Urzędu Wojewódzkiego w Gorzowie Wielkopolskim z ks. Władysławem Sygnatowiczem – wikariuszem generalnym kurii, w którym ostrzegano go, że wystąpienie na mszy ks. Witolda Andrzejewskiego może wywołać niepokój społeczny¹⁷.

Dysponując sporą wiedzą, władze wyrobiły sobie jednoznaczną opinię na temat ks. Andrzejewskiego. Wyraziły ją przy okazji objęcia przez niego funkcji proboszcza

¹¹ APG, UWG, 937, Meldunek wojewody gorzowskiego do Urzędu Rady Ministrów, 21 XI 1983 r., k. 63.

¹² APG, KW PZPR, 405, Informacja teleksowa KW PZPR w Gorzowie Wielkopolskim, 1 V 1984 r., k. 198.

¹³ APG, UWG, 1887, Informacja WUSW dla wojewody gorzowskiego, 23 VII 1984 r., k. 165; APG, UWG, 939, Meldunek wojewody gorzowskiego do Urzędu Rady Ministrów, 23 VII 1984 r., k. 23.

¹⁴ APG, UWG, 1887, Informacja WUSW dla wojewody, 23 VII 1984 r., k. 196.

¹⁵ *Ibidem*, k. 219; APG, UWG, 940, Meldunek wojewody gorzowskiego do Urzędu Rady Ministrów, 12 XI 1984 r., k. 43.

¹⁶ APG, UWG, 940, Meldunek wojewody gorzowskiego do Urzędu Rady Ministrów, 12 XI 1984 r., k. 43.

¹⁷ APG, UWG, 939, Meldunek wojewody gorzowskiego do Urzędu Rady Ministrów, 31 VIII 1983 r., k. 63.

parafii Matki Bożej Różańcowej w Gorzowie Wielkopolskim. Wydział ds. Wyznań wydał wówczas negatywną opinię w sprawie objęcia przez niego tego stanowiska. W uzasadnieniu do decyzji z 2 października 1986 r. napisano m.in.: „Postawa społeczna i polityczna oraz dotychczasowa działalność ks. Witolda Andrzejewskiego pozwala stwierdzić, że nie posiada on należytych kwalifikacji obywatelskich do pełnienia funkcji administratora parafii w Gorzowie W[ie]lk[o]p[olskim]. Ks. Witold Andrzejewski przebywa w Gorzowie W[ie]lk[o]p[olskim] od 1972 roku pełniąc funkcję wikariusza parafii pw. Niepokalanego Poczęcia NMP, parafii katedralnej oraz Duszpasterstwa Akademickiego. Od początku swojej działalności duszpasterskiej nie taił wrogiego stosunku do ustroju socjalistycznego i Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej. Wielokrotnie publicznie występował przeciwko istniejącemu porządkowi prawnemu, szkodząc interesom państwa i społeczeństwa”¹⁸.

Kończąc ten krótki przegląd dokumentacji znajdującej się w gorzowskim archiwum, odnotuję także wizytę w Gorzowie Wielkopolskim o. Huberta Czumy z Radomia, który 7 marca 1983 r. w ośrodku Duszpasterstwa Akademickiego w Gorzowie Wielkopolskim poprowadził rekolekcje dla studentów. Skrytykował wówczas władze za przyjęcie liberalnej ustawy dopuszczającej przerywanie ciąży. Powiedział m.in.: „Nasi bracia komuniści są odpowiedzialni za zubożenie moralne społeczeństwa. Już w 1945 roku nasi bracia komuniści doprowadzili do zalegalizowania rozwodów, a w 1958 roku zezwolili na praktyki ludobójstwa, złowrogie prawa zostały już zaakceptowane niemal przez wszystkich i w społeczeństwie istnieje obawa jakiegokolwiek krytyki tego stanu rzeczy”¹⁹.

¹⁸ APG, UWG, 1326, Decyzja, 2 X 1986 r., k. 57.

¹⁹ APG, UWG, 934, Meldunek wojewody gorzowskiego do Urzędu Rady Ministrów, 8 III 1983 r., k. 63.